

SERWIS INFORMACYJNY

Biuletyn Regionu Rzeszowskiego NSZZ



Adres redakcji: ul. Matuszczaka 14, 35-083 Rzeszów, tel. 17 862 17 09, fax 17 850 12 22
e-mail: rzesz@solidarnosc.org.pl www.solidarnosc.rzeszow.org.pl

Dlaczego protestujemy?

Oświadczenie Piotra Dudy

przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

Stwierdzenia posła PO Michała Jarosa, że związki zawodowe kosztują obywateli od 250 do 300 mln zł rocznie są kłamstwem i jeżeli poseł nie wycofa się z tych twierdzeń, sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

Postępowanie posła Jarosa to cyniczna nagonka na związki zawodowe, sam doskonale wie, że **w przeciwieństwie do partii politycznych, polskie związki zawodowe, a w szczególności NSZZ „Solidarność” nie otrzymują pieniędzy z budżetu państwa.**

W każdej chwili jestem gotowy do debaty o kosztach jakie obywatele ponoszą na funkcjonowanie nie tylko partii politycznych, ale również całego „tabunu” polityków, którzy zasiadają w radach nadzorczych i zarządach spółek skarbu państwa, funkcjonują w niezliczonych gabinetach politycznych, tworzonych nawet na poziomie samorządów, czy piastujących stanowiska w rządowych agencjach. A pan poseł Jaros w tym temacie miałby dużo do powiedzenia.

Piotr Duda
Gdańsk, 11 lutego 2015 r.

Stanowisko

Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”
w sprawie protestów w Polsce

Zarząd Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność” udziela zdecydowanego poparcia grupom zawodowym, które w trosce o swoje rodziny, los zakładów pracy i gospodarstw rolnych, także o przyszłość naszego kraju, prowadzą akcje protestacyjne i strajki.

Rozwiązanie postulatów protestujących jest konieczne w interesie Polaków i Państwa, dlatego wzywamy rząd RP do natychmiastowego podjęcia rozmów z reprezentującymi protestujących związkami zawodowymi. Wzywamy do podjęcia autentycznego dialogu i zaprzestania wszelkich prób prowokacji i konfrontacji.

Prowadzony atak medialny przeciw związkom zawodowym i zgłoszonym postulatom nie wpłynie na naszą gotowość do dalszych działań. Jesteśmy zdecydowani wobec powszechnej buty i arogancji rządzących, bronić wolności obywateli.

Członkowie ZR
Rzeszów, 13 lutego 2015 r.

To nam obiecywali

Platforma Obywatelska

Podejmiemy rzeczywistą walkę z korupcją.
Donald Tusk 19 X 2007 r.

Obniżymy podatki i daniny publiczne.
Expose premiera Donalda Tuska, 23 XI 2007 r.

Państwo bierze pod opiekę zawsze najsłabszych, nigdy najsilniejszych.
Expose premiera Donalda Tuska, 23 XI 2007 r.

Jawność, przejrzystość i uczciwość prywatyzacji z zabezpieczeniem spraw pracowniczych.
Expose premiera Donalda Tuska, 23 XI 2007 r.



A to mamy

Największa afera korupcyjna w historii Polski - zatrzymanych kilkanaście osób z zarzutami o ustawianych przetargach w MSWiA i MSZ. Afera taśmowa - skorumpowani politycy wciąż pełnią najwyższe funkcje w państwie (Sikorski, Rostowski, Belka, Sienkiewicz itp.).

Tusk w 2014 stanowczo stwierdza, że podatków nie obniży, a za swoje obietnice przeprosza. Podatki rosną, a ich podział jest niesprawiedliwy, bo najmniej zarabiający płacą proporcjonalnie największe podatki - taka pańszczyzna w XXI wieku.

W sejmie rodzice dzieci niepełnosprawnych desperacko walczą o godne życie swoich podopiecznych. Podwyżki zaproponowane przez rządzących to wciąż za mało, by przeżyć, a „zamrożone” kwoty progów dochodowych nie uprawniają do zasiłków.

Celem prywatyzacji ważnych przedsiębiorstw państwowych jest chęć uzyskania w budżecie kolejnych miliardów (m.in. Lasy Państwowe). Dla wielu Polaków „taka” prywatyzacja oznacza bezrobocie.

To nam obiecywali

A to mamy

Radykalnie podniesiemy płace dla budżetówki, zwiększymy emerytury i renty.

DonaldTusk 19X2007 r.



W 2010 r. ministrowie rządu wypłacili swoim urzędnikom premie o łącznej wartości 20 milionów zł, a od 2012 r. „zamrozi-li” fundusz wynagrodzeń w sferze budżetowej.

Znikną materialne przywileje władzy.

Expose premiera Donalda Tuska, 23 XI2007 r.



Funkcjonariusze państwowi bezpardonowo wykorzystują rządowe limuzyny do celów prywatnych i nikt nie jest w stanie zliczyć tych „kilometrówek”.

Zagwarantujemy bezpłatny dostęp do opieki medycznej i zlikwidujemy NFZ.

DonaldTusk 19X2007 r.



Zdezorientowani pacjenci, zadłużone placówki, a wyspecjalizowany personel leczący w Wielkiej Brytanii i Niemczech.

Sprawimy, że Polacy z emigracji będą chcieli wracać do domu i inwestować w Polskę.

DonaldTusk 19X2007 r.



Ponad 2 miliony młodych Polaków na stałe przebywa za granicą, gdzie pracują i zakładają rodziny, bo tylko tam mogą liczyć na pomoc. Ostatnio dołączył do nich Tusk. Czy wróci?

Odbudowa zaufania obywateli do władzy.

PO, 2007 r.



Obecna ekipa nie rządzi, a jedynie dzierży władzę, utrzymując ją za wszelką cenę. Państwo traktowane jest jak folwark i wykorzystywane do celów prywatnych i interesów partyjnych.

Obniżenie bezrobocia.

PO, 2007 r.



Prognozowana na 2015 r. stopa bezrobocia w Niemczech to 5,3%, w Wielkiej Brytanii - 5,5%, w USA - 5,9%, a w Polsce - 12% (chyba, że GUS nie policzy bezrobotnych i kolejnych emigrujących za chlebem obywateli - to może być poniżej 10%).

Polskie Stronnictwo Ludowe z Programu 2007

Zapewnimy pracę jak najbliżej miejsca zamieszkania.



Najbliżej w Niemczech i Austrii, a potem kolejno w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Danii, Szwecji, Norwegii, Belgii, Holandii, Francji, Hiszpanii, Grecji, we Włoszech oraz w Kanadzie i USA.

Wprowadzimy skuteczne programy aktywnego zmniejszania bezrobocia.



Skutecznie zmniejsza bezrobocie zachęcając Polaków do pracy na rzecz powyższych krajów.

Wprowadzimy rozwiązania umożliwiające wzrost zarobków.



Dzięki „tak” rozumianemu wzrostowi średnią unijną dogonimy za 30 lat. Nie dziwi więc liczba emigrantów.

Zapewnimy powszechny i łatwy dostęp do opieki zdrowotnej.



Kolejki do specjalistów, absurdalne terminy zabiegów, a do tego zamieszanie wokół karty leczenia onkologicznego - trzeba mieć końskie zdrowie, żeby w tym kraju chorować...

Doprowadzimy do obniżenia cen leków.



Ceny leków spadły, a pacjenci mają problem z ich wykupieniem, bo nie są dostępne w aptekach.

Podniesiemy wynagrodzenia lekarzy, pielęgniarek i położnych.



Personel medyczny jest tak zadowolony, że nieustaje w protestach.

Stale i znaczne podwyżki najniższych emerytur i rent.



W 2010 r. rząd przekazał do ZUS 7,5 mld złotych z Rezerwy Demograficznej. Pieniądze miały być gromadzone na bezpieczną przyszłość emerytów, a wydawane są już dzisiaj. Seniorzy ledwie wiążą koniec z końcem i nie pomagają im głodowa waloryzacja.

Wdrożymy nowy system finansowania oświaty, uwzględniający niż demograficzny.



Zmniejszenie subwencji oświatowej, zwiększenie liczebności klas, likwidacja szkół, zwalnianie nauczycieli i zrzucenie tego bałaganu na samorządy. Niezły system?

Zapewnimy szerokie wsparcie dla rolnictwa.



Zachwyceni rolnicy opuścili gospodarstwa i wyjechali na ulice.

Wzmocnimy bezpieczeństwo żywnościowe i energetyczne kraju.



Zamknięcie granicy rosyjskiej na polskie produkty to straty dla rolników. Ponadto import 70% gazu i 95% ropy w zdecydowanej większości z Rosji. Czy wobec tego możemy czuć się bezpiecznie?

W 2007 r. dług publiczny Polski wynosił ok. 530 mld zł
Teraz ponad 1 bilion zł ➡ ok. 28 tys. zł na każdego Polaka

Wciąż nie ma ustawy o Radzie Dialogu Społecznego

Od 2013 r. posiedzenia Komisji Trójstronnej odbywają się bez udziału NSZZ „Solidarność”. Związek zawiesił swój udział, bo uznał, że dialog jest pozorowany, a postulaty związkowe nie są brane pod uwagę przez stronę rządową.

„Solidarność” przygotowała

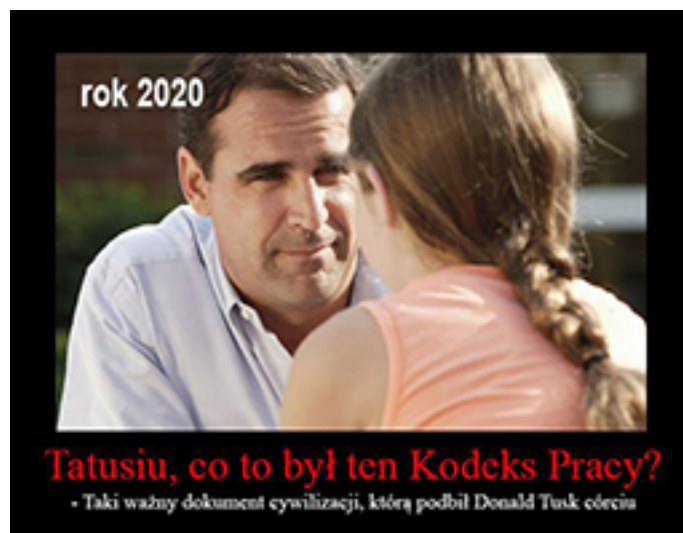
własny projekt nowej formuły dialogu społecznego, który po konsultacjach z innymi centralami związkowymi i organizacjami pracodawców, został przekazany stronie rządowej. Zgodnie z zapisami projektu obecną Komisję Trójstronną miałyby zastąpić Rada Dialo-

gu Społecznego. W regionach miałyby działać Wojewódzkie Rady Dialogu Społecznego. Projekt przewiduje równowagę wszystkich stron dialogu. Na czele Rady mają stać naprzemiennie liderzy organizacji partnerów społecznych, a nie jak dotychczas przedstawi-

ciel rządu. Rada ma opiniować założenia strategii i projektów aktów prawnych, ale także inicjować proces legislacyjny. „Solidarność” chce też, by dialog społeczny był jawny dla opinii społecznej. Podobne zasady mają obowiązywać również w radach wojewódzkich.

Związki zawodowe żądają od Rządu RP:

- ➔ Szybkiego wzrostu minimalnego wynagrodzenia do poziomu 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.
- ➔ Wprowadzenia minimalnej stawki wynagrodzenia za godzinę pracy niezależnie od formy zatrudnienia (na poziomie nie mniejszym niż 10 zł, co wzmocniłoby pozycję pracownika w dyskusji z pracodawcą o wynagrodzeniu).
- ➔ Wycofania antypracowniczych zmian w kodeksie pracy, wprowadzających roczny okres rozliczeniowy i ruchomy czas pracy. Nowe przepisy pozwalają na stosowanie rozkładów czasu pracy na indywidualny wniosek pracownika, niezależnie od ustaleń ze związkami lub reprezentacją pracowników. Umożliwiają także wprowadzenie różnych godzin rozpoczęcia pracy albo przedziału czasu, w którym pracownik ma rozpocząć pracę.
- ➔ Wprowadzenia zasady zawierania umowy o pracę na piśmie przed rozpoczęciem pracy.
- ➔ Wyeliminowania stosowania śmieciowych umów o pracę oraz patologicznego samozatrudnienia.
- ➔ Odblokowania wzrostu wynagrodzeń dla pracowników państwowej i samorządowej sfery budżetowej (od 2012 r. „zamrożony” jest fundusz wynagrodzeń w jednostkach i podmiotach sektora finansów publicznych, m.in. strażaków, policjantów, nauczycieli).
- ➔ Wycofania się z podwyższonego wieku emerytalnego oraz wprowadzenia prawa do skracania powszechnego wieku emerytalnego dla ubezpieczonych legitymujących się: kobiety 35 letnimi, a mężczyźni 40 letnimi okresami składkowymi i minimalnym kapitałem emerytalnym gwarantującym przyszłe świadczenie na poziomie nie mniejszym niż minimalna emerytura.
- ➔ Wprowadzenia skutecznej polityki państwa ukierunkowanej na tworzenie stabilnych miejsc pracy, chroniących pracowników przed ubóstwem (brak działań rządu na rzecz polityki przemysłowej, która umocniłaby konkurencyjność Polski na tle innych krajów UE, zapewniając jej wzrost i nowe miejsca pracy).
- ➔ Odmrożenia podstawy naliczania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych (odpis na fundusz „zamrożony” jest na poziomie obowiązującym w 2010 r.).
- ➔ Wypracowania i wdrożenia skutecznego programu walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym, w tym zwiększenia wysokości progów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych i pomocy społecznej (zbyt niskie kwoty progów dochodowych, które pozwalałyby na skorzystanie potrzebnymi zasiłkami).
- ➔ Przywrócenia odpowiedzialności Państwa za zdrowie obywateli (skutki reformy systemu ochrony zdrowia to niezadowolenie lekarzy i ponawiające się protesty pielęgniarek, zdezorientowani pacjenci, czekający miesiącami na wizyty i ponoszący koszty za szereg usług oraz samorządy znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej wobec znacznego zadłużenia placówek służby zdrowia).
- ➔ Sprawiedliwego podziału wypracowanego dochodu narodowego m.in. poprzez zwiększenie progresji podatkowej (podwyższanie podatku jest nieproporcjonalne do wysokości osiąganych dochodów).
- ➔ Wprowadzenia systemowych zmian w dialogu społecznym zgodnie z oczekiwaniami partnerów społecznych (brak ustawy o Radzie Dialogu Społecznego).



Odważ się i bądź z nami !



ul. Matuszczaka 14, 35-083 Rzeszów
tel. 17 862 17 09, fax 17 850 12 22
e-mail: rzesz@solidarnosc.org.pl
www.solidarnosc.rzeszow.org.pl

**TYLKO RAZEM JESTEŚMY SILNI
TYLKO RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ**

Wiedza i doświadczenie NSZZ „Solidarność”
ułatwiają relacje i porozumienie z pracodawcą. To członkowie
„Solidarności” mają skuteczną reprezentację.

**TO CZŁONKOWIE „SOLIDARNOŚCI”
MÓWIĄ STOP ANTYSPOŁECZNEJ
POLITYCE RZĄDU**

Upominają się o prawa dla wszystkich grup
społecznych. Nie stój obok! Nie udawaj, że Cię to
nie dotyczy! Odważ się i bądź z nami!



www.solidarnosc.rzeszow.org.pl